

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 30.

W NIEDZIELĘ DNIA 14. KWIETNIA 1799.

*Z Wiednia d. 6. Kwietnia.*

J. C. K. Musc rządził Cesarzsko-Rośsyjskiego feldmarszałka, hrabiego S. państwa Rzymskiego, Suwatowa Rymyńskiego, feldmarszałkiem w swoim wojsku mianować. Dalej mianował Cesarz Jmć podpułkownika Taelen, od Fürstenberga regimentu jenerału adiutantem, i temu do boku go przydał.

Względem poruszeń nieprzyjacielskich po ostatniej bitwie, donosi Arcy Xzę Karol co następuje:

Nieprzyjacielski jenerał Jourdan cofnął swoje lewe skrzydło po pobiciu go na wzgorki przy Liptingen, prawe zaś zostawił w lasach Walwiesu, Orstingen i Eigeldingen, gdzie w dniu bitwy było postąpiło. W nocy dnia 25 na 26 marca cofnął lewe skrzydło na Tullingen do Rothweil, a prawe częśćią na Ach, Engen i Geilsingen do Vllingen, częśćią na Singen do Schafnhausen, i pozostawił tylko mocne strażę tak na wzgórkach Liptingen, iako też w wzmiankowanych lasach, które nakoniec w wieczór zniknęły i za armią pozostały.

Dywizya nieprzyjacielskiego jenerała St. Cyr, która w czasie bitwy do Möskirch

postąpiła i tam się rozłożyła, dowiedziawszy się o przegranej zaraz się cofnęła na Niegmaringen i Ebingen do Rothweil. Arcy Xzę Jmć rozkazał przedniej straży swojej armii wszędzie za cofającemi się kolonnami postępować, dla odkrycia właściwego ich stanowiska. Dowiedziawszy się z raportów tej przedniej straży i innych doniesień, że jenerał Jourdan większą część swej armii rozłożył między Vllingen i Rothweil za Nekarą, rozkazał Arcy Xzę Jmć swej armii dnia 29 naprzodku Donaiovi postąpić i na wzgórkach Liptingen i Emmingen obozem stanąć, główną zaś kwaterę założył w Liptingen. W tymże czasie wysłał F. M. L. hrabiego Nauendorf z 11 batalionami i 22 szwadronami, dla uważania nieprzyjacielskiej dywizyi jenerała Ferino do Gllsingen nad Donaiem, a znaczny oddział piechoty i jazdy pod jenerałem majorom baronem Kienmeyer ku Schwarczowi i Schafnhausen.

Z Włoch donosi F. M. L. Kray, iż przybywszy po bitwie przy Legnago do Werony, został w prawdzie będące tam korpus pod F. M. L. Keim przewyższają-

ca siłą od nieprzyjaciela odparte, stojący na Adydze stałkowy most w ręku jego i z bataliony nieprzyjacielskie na drugiej stronie Adygi; ale gdy tego jeszcze wieczora dnia 29 marca spodziewał się nadejścia wszystkich pod Legnago stojących woysk, a nazajutrz dywizyi F. M. L. Zoph, potrzeba się domyślić, że tam skutecznie przedsięwzięte były środki.

Z Felkirchu. Korpus jenerała Hotze udało się w większej części do Lindau, dla wsparcia lewego boku Arcy Xcia Karola; lecz przybywszy dnia 21 do Lindau, był już nieprzyjaciel do cofnięcia się nazad przymuszony, dla tego nie zostawił tam tylko 700 ludzi, a zgłównym korpusem powrócił dnia 25 do Feldkirch i Hohenew nazad. Tym czasem d. 22 i 23 usiłował nieprzyjaciel po kilka razy opanować stanowisko przy Feldkirchen; ale pozostały tam jenerał Jellachich tak go mężnie odpart, że potem częścią za Ren, częścią i do Gryzonow cofnął się, a Cesarские woyska osadziły znowu Balcer.

O tych potyczkach wyszedł zgłowney kwatery feldmarszałka leitoanta Hotze pod d. 26 marca następujący rapport:

” Dnia 22 t. m. usiłował Francuzki jenerał Oudinot na wzgorku przed lewym strzawłem stanowiska Felkirchu batterye usypać; lecz przez tęgi ogień z naszych batteryy i wzięcie szturmem tego wzgorku przez jenerała Jellachich został w swoim zamiarze zawiedziony. W tej okazyi zabrano wiele jeńców. Dnia 23 atakował jenerał Malsena osobiście całe to stanowisko w 6000 wybranych grenadierow, wraz z jenerałem brygady Oudinot; lecz we wszystkich punktach został od jenerała Jellachich ze stratą 3000 ludzi pobity i

do cofnięcia się za Ren przymuszony. Strata nasza wynosiła 900 ludzi, między którymi znajduie się w raanych 3 setabowych i 24 niższych officerow. Postawunki nasze zostały natychmiast nad Renem postawione. Ni przyjaciel atakował razem stanowisko Schlupin, w dolinie Montafoner, ale równie musiał z ciężem odejść. Cesarские woyska, równie iak strzelcy Vorarlbergu i pospolite ruszenie, cudow dokazywały. Jan rz M. Balcer cofnął się do Gryzonow, gdzie się fort fikulie, a jenerał Oudinot wysłał w kilka ty sięcy do Raevinsk, zapewne w celu okrycia ważney okolicy St. Gallen dla jenerała Jourdan, lub też dla napastowania Bre gentz. „

Stanow Feldkirchu ogłosił następującą wiadomość o zdarzeniach w dniu 23 marca:

” Udzielamy wam przyrzeczonych szczegółow o wczorajszej potyccie. O godzinie w poł do dziesiątej atakował nieprzyjaciel całe stanowisko Tifsis (przy Feldkirch) pod M. rgareta Kapf i pod Illsberg, wszędzie w wielkiej sile i prawie z wybranemi grenadyerami. Do gory S. Małgorzaty 3 razy był szturmem przypuszczany, ale za każdą razą odparty; w miejscu tym dystygnowowały się kompanie strzelcow Pl denz i Rangweil. Toczyły kamienie z gor, potykały się blisko z Francuzami i tyle ich zabity, że przy Kapf i Blaisenbergu pełno było trupow. Atak przeciw Gissingen był daleko słabszy. Z rozkazu jenerała było z pobliskich okolic pospolite ruszenie zwołane, i nad Ill i Letze postawione. Tifsis atakowali Francuzi bardzo gwałtownie, ale nie udało, ani iedney zdobyć batteryy,



Przy Letrze był najeźszy i najeźszy atak. Potyczka trwała, aż do godziny 7 w wieczor. Poterunek na gorze Rosenberg posłał około wieczora 114 ochotekow przez Bereslach w tył nieprzyjacielowi, który do ośmiu szczęśliwie spędził nieprzyjaciela z wzgorku leśnego, który już do bywał. Zabraliśmy nieprzyjacielowi 150 ieńców, a 2000 utracił w zabitych i rannych. Z naszych Tyrolczekow było także wiele rannych i zabitych. Nieprzyjaciel jest już czwarty raz ze stratą od naszego stanowiska odparty, a gdy teraz dostaliśmy posiłki i Arcy Xżę Karol szczęśliwie postępuje, spodziewamy się, iż go i dalej potrafiemy wstrzymać, &c.,

Do gazety dziełsycznej wyszedł 4ty nadzwyyczajny dodatek w tej osnowie:

" F. M. L. Kray donosi przez posłanego tu kurwerem porucznika Barbaza, od Kolbredo regimentu, iż nieprzyjaciel wyparłszy stojące przy Weronie korpus, F. M. L. Keim z stanowiska Pastrengo, przeszedł d. 30 marca z całą dywizją generała Serpantier Adygę, ciągnące się posterunki nasze aż o poł godziny od Werony spędził, i razem usiłował opanować górę, o którą się bok nasz prawy opierał, przez co, gdyby mu się było udało, byłby mógł większą część stojącej armii na drodze do Wicencjał rozmować.

" W tak krytycznym położeniu rzeczy, rozkazał F. M. L. Kray dywizji F. M. L. Frölich nieprzyjaciela atakować. Nim doszła na miejsce swego przeznaczenia doszła z miejsca swego przez Wicencję przechodzić, na co dwie godziny potrzebowała czasu. Stanąwszy atakowała nieprzyjaciela we trzy kolomny, z których każda zwyciężała, tak, iż mimo jego

przemagające siły i najeźszy i najeźszy odporu, był w sądzie pobity, przeszło na 3 godziny daleko śmigły i tak szybko do mostu przyparty, iż z bożni abysmy razem z nim na drugą stronę nie przeszli, wyższy most przez uciekające swe woyska sam zburzył, i tylną straż swej kolomny na lewym brzegu przymuszony był zostawić, z której większa część dostała się w nasze ręce, a reszta ratująca się w góry Tyrolu ucieczką będzie zapewne schwytała. Nasze waleczne woyska zdobyły i drugi most szturmem, pomimo tęgiego ognia z wzgorkow tamtego brzegu.

" Przez tę szczęśliwą pomyślność zostały dalsze wlotki nieprzyjaciela zniszczone, które zmierzały, iż poosadzeniu wzgorkow za Weroną, chciał przejść w drugim miejscu pod Ronko za Adygę, obeysć nase obydwie skrzydła, przymusić je do cofnięcia się przez Wicencją, odebrać i opasać Weronę i Legnago.

" W tej bitwie dystengwowali się odwagą i męstwem, podług wyznania F. M. L. Kray, F. M. L. Frölich, generałowie Lattermann, Elsnitz i Gottesheim, z całym swoim sztabem i officyerami, tudzież wszystkie ogółem woyska.

" Strata nieprzyjaciela jest znaczna; liczbę ieńców wynosiła przy odysciu kurryera około 1000 ludzi, między którymi znajdowało się wiele sztabowych i niższych officyerow. Naszą zaś stratę podaje F. M. L. Kray w stosunku do nieprzyjacielskiej za bardzo mierną; dodać przy tym, że artyllerya, a szczególniey konna, utwierdziła w tej bitwie nanow o właściwość i sławę i odwazną zęczność.

Z Włoch d. 22 Marca.

Mianowany dyrektorem rzeczypospo-

litey Cysalpińskiej obywatel Mareschalchi, przybył d. 17 t. m. do Medyolanu. — Jenerał Scherer znajdował się tam jeszcze d. 18, ale mówiono, że za kilka dni główna kwatery będzie na granicy przeniesiona. Wojska były wszystkie w poruszeniu.

W Luce pomnożyły się znacznie Francuzkie wojska. Wysłany na zwiady, albo iak dawniej donoszono, a potym urzędownie odwoływano, przeznaczony do zrepublikanizowania Toskanii, obywatel Salicetti, który zawsze około Toskanii iędził, udał się niedawno z Florencyi do Liworna.

Miasto Civitavecchia, wytrzymawszy 34 dniowe oblężenie i przez 5 dni i nocy najtęższe strzelanie, wczasie którego uczyniło wiele wycieczek i kilka razy mężnie szturm odparło, wywiesiło nakoniec d. 3 marca białą chorągiew i o kapitulacyę prosiło. Ta przysłała w kilka dni do skutku, na mocy której Francuzkie wojska osadziły to miasto. Jenerał Dufreise, który od jenerała Macdonald przy iego do Neapolu wyieździe, kommandantem wojsk Francuzkich w Rzymskim mianowany został, oznajmił tę wiadomość w pierwszej swojej do ludu odezwie. Potym ogłoszono przysłane do konsulatu od jenerała Merlin i konsularnego kommissarza Chiaffi z Civitavecchia, o urządzeniu tamtejszey municypalności rapporta. To zdarczenie powszechną sprawiło w Rzymie radość, ponieważ spodziewałą się, iż przez to miasto będzie zaradzone dotąd trwającemu niedostatkowi.

Do Rzymu przybierają jeszcze zawsze oddziały wojsk Cysalpińskich i Francuzkich, które w niespokojnych departamentach rozstawane bywały, dla trzyma-

nia ich w posłuszeństwie. — Bywszy Neapolitański rezydent w Rzymie, kawaler Rameti, który tam był powrocił, został do zamku S. Anioła, czyli po terazniejszemu do Castel del Genio zaprowadzony. — Do przyczyn uciskającego Rzym niedostatku należy, iż przygotowane zboże w północnych departamentach, w Liwornie i Porto Anzio, nie mogło tak dla wszczętych w tych departamentach ruchow, iako też dla niedostatku ciągłego bydła być sprowadzone. Gdy insurekcyja poskromioną została, przybyszą znowu iak dawniej dowozy. W ostatnich czasach w Rzymie mieszano do chleba znaczną część Tureckiego żyta. Minister wewnątrz podał instytutowi narodowemu następujące pytania: Wiele dobrze wypieczonego chleba i Rubbio (25 funt.) zboża może wydać i iak najoszczędniej można w tej mierze postępować? Jakie rzeczy bezszkodzenia zdrowiu do zboża chlebowego mieszać można? w iakiej mierze użyteczny jest chleb dla ludu? wiele chleba z każdego gatunku mieszania otrzymać można, i iaki najlepszy sposób robienia, kisenia i pieczenia chleba? Instytut wyznaczył kommissyę z 4 członków do odpowiedzi na te pytania, która długi rapport ministrowi przesała.

Moc nadana artykułem 369. Rzymskiej konstytucyi, którą zazwyczaj kommandujący jenerał miał, została z rozkazu dyrektoryatu na osobę Francuzkiego ambasadora przelana, co zda się dowodzić, iż Rzym będzie dłużej pod zarządzeniem rzezypospolitey Francuzkiej zostawał. Bouchard uczynił niedawno w trybulacie wniosek wysłania nadzwyczajnego posła do Paryża, dla przekazania dyrektoryato-



wi zyczenia Rzymskiego ludu zawarcia między obiema rzeczpospolitemi traktatu przymerza. Waios k ten przyjęto, i postanowiono zaraz do konsulatu poselstwo, wzywając go aby iak najprędzey wysłał nadzwyczajnego posła do Paryża, z potrzebną mocą do zawarcia traktatu przymerza. Nie wiadomo dotąd na kogo ten wybor padnie. W konsulacie spotziewana jest odmianna. Pogłoska mianuje bywszego Xęcia Doria i przesetego ministra wewnetrznego Torrighioni na ten wysoki stopień. Ostatni, który ad złozenia swego urzedu bawil się w Fano, powrocil niedawno do Rzymu i wobszernym piśmie do ludu Rzymskiego usprawiedliwial się zuczynionych mu zarzutow, iakoby wczasie swego urzędowania zaniedbał opatrzyć Rzymu wzywność.

Z Neapolu piszą pod d. 2. Marca: "Wiadomości z obuch prowincy Abruzzo są ieszcze zawsze nie pomyślne. Przeciw Piceno musiano nowe korpus złożone z Francuzow i Cysalpinow wysłać. Insurgenci wliczbie przeszło 4000. ufortyfikowali się w Guardiagrele. Nadbrzegiem Amalsi będący insurgenci uzbroieli korszarzy i tamują handel tych brzegow. Co dziennie oczekują wiadomości z Apulii, gdzie wysłano znaczne korpus Francuzkiego wojska z ochotnikami Neapolitańskimi. Tego tygodnia nieprzyszła zwyczajna poczta z Kalabrii; domyslaiają się, iż wysiadł tym wojska krola Neapolitańskiego z kardynałem Ruffo (przeciety wszelką komunikacyą z stolica). W nocy d. 27. lutego wszedł brygadier Hektor Carafal (hrabia Ruv.) z 200. żołnierz i przesłał 50 ochotnikami Neapolitańskimi do Beneventu. Tymczasowy rząd mianował obywatela

Spanno kommandantem, a obywatela Sarra podkommandantem Neapolitańskiej gwardyi. Do rządu tymczasowego przydano obywateli Devezis i Defilippis. Obywatel Celentani został sprawującym interesu przy Cysalpińskiej rzeczpospolitey mianowany. Przez dekret d. 23. lutego nakazał tymczasowy rząd posieważ pamiętniki snyderstwa starozytności, znajdujące się w Neapolu muszą być do Paryża odesłane, aby obywatel Venuti rządca fabryki porcelanowej, kazał zoich wprzod kopie odlać, dla zatrzymania przynajmniej pamiątki utraconych sztuk kunsztu. Francuzcy kommissarze zatrudniaią się wciąż wykopywaniem starozytności zabytkow w zagrzebanem mieście Herkulanum. Miasto Neapol zostało na 6. kantonow podzielone, z ktorzych każdy ma osobną municypalność i nowe nazwisko.

Sławny malarz Hakert, rodem Niemiec, który zawsze w Neapolu w pałacu mieszkał, musiał z niego za wniścieniem Francuzow ustąpić. Chce iak słychać do Niemiec powrocic. — Iny sławny Niemiecki artysta w Neapolu, Tischbein, znalazował się w niebezpieczeństwie bycia rozstrzelanym. W podle jego mieszkania, gdzie najmocniejsza bitwa była z Lazzaronami wystrzelono do patrolu Francuzkiego; officyer kazał natychmiast art. ście nieznaiać go w cale z jego ludźmi na dolzeyść i examinował ich, w czasie gdy Francuzcy żołnierze koło niego kilku Lazzaronow zabili, ktorzy do nich strzelili. Tischbein usprawiedliwiał swois niewinność, przywadzając iż zadnev nie ma w domu bronii. Officyer wsrzed z 6 żołnierzami do i go mieszkania dla rewidowania go, lecz gdy wszedł do jego gabinetu pracy i

jego obrazy zobaczyć, uściskał go, mówiąc że jest o jego niewinności przekonany, i przysięgł tylko o kawałek chleba i trochę wina. Tischbein wyniósł ostatnią flaszkę wina; ale chleba nie miał od 4 dni sam w domu, tylko się winem z swoimi ludźmi utrzymywał. Offcyer posłał mu w kilka godzin potym chleba, mięsa i wina do domu.

Wezuwiusz który od roku 1794. był spokojny, zaczął dnia drugiego po wzięciu Neapolu ogień wyrzucać. Traf tak to osobliwiey zrzędał, iż to wyrzucanie zaczęło się razem z illuminacją Neapolu pierwszego wieczora, i następnych dni kiedy illuminacja była podobnież od zachodu słońca aż do północy powtarzane było. Każda partya umiała to zdarzenie na swoją stronę tłumaczyć.

*Z Paryża d. 21. Marca.*

Słychać, iż Championnet nie będzie do Paryża prowadzony, tylko w Turynie od wojskowej komisji sądzony. — Podd. 18 t. m. wydał dyrektoryat wyrok w tej treści: Zważwszy dyrektoryat swoy wyrok d. 12 Ventose roku 5 względem żeglugi neutralnych statków, ładownych towarami nieprzyjaciół Rzeczypospolitey, zważwszy daley iż artykuł 4 względem rejestru towarow, którym się każdy neutralny okręt był winien opatrzeć, do opóźnego tłumaczenia względem Amerykańskich okrętow był powodem, i że jest naglą rzeczą uchylić wszelkie zawady, jakie stąd dla żeglugi tego narodu wynikęły: oświadcza, iż przez wspomniany artykuł 4 owego wyroku, nie rozumiano sby żegluga Amerykańskich statkow, co się tyczy form rejestrów, innym warunkom podlegała, iak tym, które się przez dawniejsze

ustarowienia na wszystkie neutralne morstwa rozciągał.

Redaktor miesięci już także w sobieraporta jenerał Mafeny z Chur pod d. 15 t. m. o odniesionych tam koraryściach. Od trzech wieków pierwszy raz zostali Gryzonowie od wojującego macarstwa orężem wzięci.

Dyrektoryat wyznaczył wyprowadzonym Malhe, Jardini Baraliere, którzy nie mieli czego żyć, traktament pod poręcznika. — Departament Sekwany puścił rogatki Paryża za 3 mil. 400,000 Fr. kompanii Lancliere w rządę. — W Hawr odkryto spisek do spalenia w tamtyszym porcie okrętow. — Święto Samowładności ludu, było tu wczoray w przepisanymsposobie obchodzone.

Ostatnie wiadomości z Maurytu donoszą o nowej odmianie w ministeryum. W Skarbie brakuje pieniędzy. — Bryk Rivoli przywoził depesze z Egiptu. Nasze dzienniki ogłosiły z nich wypis, w którym stoi, iż armia Francuzka jest tam mocna 60,000 piechoty i 10,000 jazdy na Arabskich koniach. — Komisysa wojskowa skazała na śmierć przekonanego o emigracyą, Karola Hamelena dawniey szefa batalionu w gwardyi narodowej.

*Z Paryża d. 25. Marca.*

Onegday odebrał dyrektoryat 2 kuryerow od naszey armii Donau. Wczoray były 2 z nazydujących się tu 3 telegrafow prawie cały dzień w poruszeniu; ten co jest na wieży S. Sulpicyusza i korrespondnie z Strasburskim był wczoray w poruszeniu. Słychać iż między armiami Jourdana i Arcey Xena Karola zasły już potyczki; lecz dotąd nie ieszcze frąd nie oznaymił urzędowanie. Drugi telegraf, który wczoray był w poruszeniu, znayduie się na do-



mie ministra marynarki i korrespondensie z Brest. Trzeci korrespondensie z Lill. Z Brest możemy mieć przez telegraf w pół trzeci godzin wiaćomość. W tym porcie, gdzie już minister marynarki stanął znayduje się 21 liniowych okrętów do wyśła pod żagla gotowych, a z tym i jeszcze oczekują. Morskie nasze uzbrojenia mają mi 6 wielki zamiar. Jedna wyprawa ma być do Brazylji przenszona.

Nasza armia Donau - Helwecka i obserwacyjna ma razem 130,000 ludzi wynosić; ale zdaje się że jeszcze wszystkie wojska nie są zabrane, i nowe posilki mają iestore do niej być postane. — Jenerał Jourdan miał na granicach Szwajcarji bardzo dobre obróćsobie stanowisko. — Adju-tant jenerata Maffieny, Ducos, przewióst ministrowi wojny 18 zdobytych w Gryzonnach chorągwi; lecz nie wiele jest między nimi Austrjackich. — Jenerał Chateauf-Randon, który wczasie owego wielkiego strachu w Strasburgu tyle a robił alarumu, ma być od komendy oddalony.

Dzi 1 germinial (21 marca) zaczęły się tu i w całem Rzeczypospolitej porwiastkowe zgromadzenia, dla obrania deputowanych. Najpierw wybierają elektorów. Tu i okół Paryża odbywają się spokojnie i cicho elekcyje. Żadna partya nie intryguje, żęby wtłaczemegurować. Główni dowodcy jakokibinow, są uwięzieni. Wybrani dotąd elektorowie są najwięcej publicznie urzędowi, albo iuzie znane porciwości. Między nimi znaydują się bywszy dyrektor Letourneur, bywszy minister Karol Lacroix, Guadet bywszy sekretarz zagranicznych związków, Jobert bywszy administrator departamentowy. Julien de Toulouse został w swojej sekcyi prezydeatem obrany. Z tęg okazyi zasły niejakie zamieszania, i musiano wartę przyzwąć. W Rouen i innych miejscach brano także spokojnie elektorów. W niewielu bardzo miejscach, ile dotąd wiadomość mamy, zasły rozdwojenia.

W radzie 500 oskarżył deputowany Lacroix okólnik kommissarza dyrektoryatu w departamencie Sartre, w którym on usiłował ludowi rozkazywać i oim kierować. Restanowiono z tęg powodu poselstwo do

dyrektoryatu. — W czasie odbywających się teraz elekcyj udły się jakobińskie kobiety w tycdnach do koszar Paryża, dla nakłonienia żołnierzy do swawoli i wspierania anarchii; lecz ostad zakazano przystęp tym kobietom do koszar.

Podliweranci, kompanii Felice, którzy maudury do magazynu wojskowego w Medwolskie dostawali, tak podły ich przestali probki ministrowi wojny Milet-Mureau, że ten z zlecenia dyrektoryatu rozkazał wszystkim skończkować i spilić. Ogulem mają być liweranci iak nayspilniey dostiegani.

Podług ostatnich wiadomości z Kadyx obawiano się tam bombardowania Anglikow, i wiele osob opuściło już miasto. — Deputacya z Neapolu, która 30 osob wysos. iuz tu przybyła. Cetercy deputowani, Xę Moliteroi &c. mieli u ministra zagranicznych związków audyencyę. — Bywsi kawalerowie Maltańscy, którzy się na tęg wyspie znaydował, gdy ią Buonaparte opanował, a potym do Francyi się udali, odebrali rozkaz od rzadu opuszczenia grup i Rzeczypospolitej i udania się do Hiszpanii. Niektorzy z nich wyiechali już do Szwajcarji. — Xę Olsona przeznaczony na ambasadora Hiszpańskiego do Wiednia, znawdnie się jeszcze zawsze w Paryżu, i rozumia, że dla wszczętych wojny wcale tam niepoiedzie. — W czasie obchodzenia tu uroczystości samowładności ludu, widziano w niektórych miejscach okół Francuskiej i Amerykańskiej banderę powiewającą.

Względem Insurrekcyi w Neapolitańskim oznaymiono tu następujący urzędowy raport:

*Wypis z listu dywizyjnego jenerata Duchem do kommanderującego jen: Włoską armią, z głównej kwatery Foggia dnia 19 Ventose (9 Marca).*

„ Jenerale! Skoalizowane armia w Puglia i obu Abruzzach nie była do lekceważenia. Wybor gilerowych niewolników, z o tatkami rozpruszonego korpusu w Abruzzach, z mocnion ludem z San Severo i przyległych okolic składały tam

korpus od 10,000 ludzi. Zajmowały prawdziwie wojskowe stanowisko na wzgórkach zasadzonych oliwnymi drzewami, które obszerna równina na około otaczała. Równinę tę przejeżdżała ich jazda ustawicznie i w najpierwszych wniściach były armaty postawione. Poczynawszy moje rozporządzenia, był dany znak do ataku, i ten skuteczniony był od naszych wojsk z szybkością pioruna. Po walecznym wykonaniu naszych obrotów wzięty był tył insurgenptom, reszta zaś dnia kończyła się na rzezi, która dopiero w ten czas ustała, gdy mężowie złączywszy się z żonami i dziećmi one naprzód zapalczywości naszych żołnierzy wystawili i przez te zawsze w oczach Francuza stanowiące istoty pozyskali insurgencki liście, na którą przez swój postępek nie zasłużyli. Żołnierze nasi, którzy przed godziną tak straszniemi byli, odprowadzili jami z łagodnością kupi i dzieci do ich mieszkań. Ja poprzysiągłem spłóć San Severo, siedlisko powszechnego buntu. Tamtejsi mieszkańcy zabilił tych wszystkich, którzy o poddaniu mówili, a nawet biskupa, który ich do pokoju i podległości zachęcał, uwięził. Lecz smutnym losem 20,000 mi mieszkańców byłem wzruszony, wzięty matem rakunek, i przbaczyłem. Przeszło 3000 buntowników legło na placu, między zabiciemi poznano wiele Neapolitańskich officerów. Armaty ich zostały się w nasze ręce. Nie osyiam ci tylko standardy jazdy; chorągwie ich składały się z sukien oltarza, Mondfredonia, San Marco, Torre Maggiore i wszystkie przyległe okolice prosity zaraz następną nocą o przebaczenie, tak iż cała Puglia, która przez Foggia przed kilką dniami w powszechnym buncie zostawała, jest teraz spokojna.

Podpis. *Leopold Berthier.*

Zgodnie z oryginałem minister wojny.

*Millet-Murcau.*

Młodzież popisowa, jeżeli się w 5 dniach do armii nie uda ma być i k zbigi od wojskowego trybunatu sądzona. w teatrze Odeon tli jeszcze ogień pod popiołami. Dyrektoriat nakazał iż stroz te-

atru pokądędy reprezentacyi obejdzie ze psem, przy assystencyi municypalnego urzędnika cały teatr, jeżeli się kto niezakradł. Przy każdym teatrze masię znaydować sikawka i kufa wodą napełniona. Dekoracye mają być woddzielnym magazynie od teatru złożone. Przy którym teatrze to nie będzie zachowane ma być zamknięty. Wszelka komunikacya między Neapolem i Palermo została przez Francuzów przecięta. Tutęszysie pisma utrzymują wieść, iż w Sycylii zaburzenia panują. Blokada portu Neapolitańskiego bardzo by temu miastu szkodziła — W małej rzeczypospolitej Lukubańskiej zasiepieno już wszędzie drzewa wolności — Caraccioli, jeden z najlepszych Neapolitańskich officerów morskich, uniknął odłóg tutejszych pism, z 26 d. ugiłmi officerami i przybył do Neapolu. — O isanie Grecyi w koparsztwach przez Choiseul Gouffier, dosyć już daleko było wdruku postąpiło, gdy rząd przed kilku laty karał za nieczciwość błąchy &c. Zost Choiseul Gouffier, która nie zmogła być, zdadała od rządu powroćna tlich nazady; pozwolono jej drukować dzi o god warunkiem dostawienia pewney licby exenplarzy do wielkich bibliotek rzeczypospolitej. — W Hawr nasyłano się i raz dla bronięcia tamtejszego portu i brzegow zbrownych statkow. — Słowa, Wona Angiel kiemu rządowi, mają teraz być publiczne na kościłach, teatrach, kawiarniach &c. przybijane — Algierczki bawiskim Belays, został tu i k zodeyzany aresztowanym; sekretarz Alfortskiego poła jest także areszt wony. Dey Algierski kazał Francuzkiemu kupcowi Gmond należącą sumnę za odsław one klejnoty jeszcze przed rewolucya rzetelnie wypłacić. — W Konstantynopo u odkr tożnesono, po ług tutejszych p sin różne jebieńskie towarys wa. — Siefbrigady Martray wyznaczył 600 fr. na przyrody temu artylleryście Francuzkiemu, który się najpierwszy w nowej kampanii będzie dysceguował. — Bywszy Neapolitański w Paryzu poseł, kawaler Ruffo przybył do Sycylii. — Reprezentant Chemier pracuje teraz nad poematem o wojnie we Włoczech.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 14 KWIEŃNIA 1799.

*Z Szwajcaryi d. 24. Marca.*

Z bywsey rady Gryzonow zaprowadzono d. 15. t. m. 23 członkow do Zurich, a wszyscyh zbiegłych patryotow Gryzońskich odesłano do Chur, gdzie rownie jak w całym kraju na sposob rzezypolitey Helweckiey wszystko urządzaią.— Z St. Gallen przywieziono 20 wozow raniomych Francuzow i kilkunastu ieńcow Austryackich także raniomych do lazaretu w Zurich. — W liście jednym z powyższego miasta d. 21. t. m. pisanym stoi:

„Lubo codziennie wyprowadzają ztąd choreych i raniomych obudwoch aruzi, tudzież ieńcow Austryackich, pierwszych do szpitalow w Bernie i Arau &c. a ostatnich do Besançon we Francyi, tak się wścelako liczba raniomych powiększa, że musiało dla nich jeden kościół i inne budynki wyprzątnąć. Przybyli tu d. 19. 240 ieńcow Austryackich ś i gręśli na siebie powszechne interesowacie. Prowadzili oni około 600 Francuzkich ieńcow, gdy w kilka liczb wieśniakow rucili się za niemi dla zamordowania Francuzow; Austyacy bronili dzielnie swych ieńcow przeciw zapalczywości wieśniakow, aż w krotce zostali od więkzszy kolonn Francuzow otoczeni i sami w niewolę zabranemi. Francuzi

wywdzięczają im się za ten postępek zostawili officyerom spady, a żołnierzom wszystkie ich rzeczv.”

*Z Hagi d. 26. Marca.*

Na miejsce wysłanych ztąd nad Rea wojsk są już inne z Belgii i nowego popisu w drodze. Angielskie wojska okręty pokazują się wciąż pod naszymi brzegami co nas trochę niespokojnemi czyni. Onegday pokazato ich się 5 na wysokości Scheweningen.— Dawniejszy minister w Raszstadt, obywatel Grasveld został naszym ministrem przy Cysalpińskiej rzezypolitey mianowany.— Z Par: za donoszą, iż rząd Francuzki zamysła w nowe wniesie układy z Xiężętami Niemieckimi, które chcą neutralnemi zostać, i tym końcem wezwał minister zagranicznych związkow znajdujących się w Paryżu wspomnianych Xiżat agentow na konferencyą. Z postępowania Xcia Wirtemberskiego zdaie się dyrektoryat bardzo być kontent, i żadae poruszenia rewolucyone w tym kraju nie będą wspi rane.

*Z Heidelberga d. 23. Marca.*

Jenerał Bernadotte, który przed niekim czasem oświadczył akademi w Giesen swoy szacunek dla nauk i dla tych którzy ich udzielaią, napisał do niej te-

raz następujący list, która do niego wyprawiła deputacją z podziękowaniem i prośbą o dalsze jego względy :

*Z Lucerny d. 12. Marca.*

„ Spieszę się, Mci Panowie, z zapewnieniem was, iż możecie w zupełnym zaufaniu i bezpiecześnie uczyć daley młodzież, powierzona waszey edukacyi. Oddrzuciąc wszelkie potwarze wieści, które staraia się przeciw armii Francuzkiej rozpuszczać, proszę was, Mci Panowie, bydź zapewnionemi, iż oficyerowie ktoromi kommanderuię, wspieraią kunsztą, cenią nauki i powawazaią ludzi, którzy iak wy, poświęcaia swoje chwile na kształcenie i wydoskonalenie rozumu młodzieży, utrzymuiąc przez to nadzieie narodu Germanow, ktoręgo bez wątpiecia stana się kiedyś zaszczytem. Przyymiecie więc, Mci Panowie, przez niniejszy list zapewnienie wsparcia, przyiaźni otwartey i winnego waszym naukom hořdu. Pozdrowienie i szacunek. ,, Podp. *Bernadotte.*

Na publiczney audyencyi danej d 3 nowemu postowi Cysalpińskiey rzeczypolitey obyw. Visconti, uważane szcegulgniey były w odpowiedzi prezydenta dyrektoryatu, obyw. Glaire, następujące wyrazy: ” Podstawy obu rzeczypolitych są iednokie. Szczęśliwa Cysalpinia ma nad Helwecyą korzyść łagodniejszego i przyiaźnioiszego Nieba, płodniejszey ziemi, licznieszych mieszkańcow. Nam dostała się w udziale daleko wyższa i rownowagę przynosząca korzyść: ubostwo. Ten szanowny przymiot oddali od nas wszelkie źrzdłta zepsucia, utwierdzi nam ochraniające zasady i maxymy rozsądku. Za ich dobroczynnym wpływem zachowamy pod naszymi niepłodnemi gorami, obcy ile możności od zaburzeń, które świat zakłucaią, te pełne zapatu i męskie cnoty, rownie iak moo charakteru narodowego, który jest w stanie utrzymania na zawsze niepodległości naszej. ,,

**D O N I E S I E N I A**

Ze strony Ces. Kr. pełnomocney kommissyji zadworney Galicyi zachodniey.

Ponieważ się na licytacyi 8 stycznia t. r. względem potrzeb kancelaryi dla tuteyszych instancyj rządowych do dostarczania różnych gatunkow papieru nikt mający chęć arenowania nie zgłosik, przeto na nowo dnia 23go kwietnia t. r. w C. K. dyrekyi expeditu gubernialnego rzezone dostarczanie papieru dla C. K. Gubernium C. K. sądow appellacyynych C. K. sądow szlacheckich Krakowskich, buchaltery prowinyjonalno rządowej, kameralney kasy główney wyptacaiacy, kasy bankocetlowey, administracyi celney, tudziez bankowej stempłowej, i dobr rządowych, interimalney dyrekyi budowniczey, urzedu munitczoprobiernego, dyrekyi policyynney, jeneralnego urzedu taxalnego, prokuratoryi kamery, i Krakowskich sądow kryminalnych na trzy lata od 1. maja t. r. zaczynając temu w arendę puszczone zostanie, który się podeymie naleytsze gatunki papieru za naytanszą cenę dostarczac.

Ceny fiskalne różnych gatunkow papieru są następujące:

	Zł: Ryń:	Kr:		
Za rzyse papieru Hollenderskiego pocztowego	4	55	conceptowego	2 . 35
ordynaryynego	3	10	rygałowego	13 .
kancelaryynego formatu wielk:	4	10	Median zwanego	12 .
			do pakowania formatu wielk:	5 .
			malego	4 . 15

Każdy na licytacyą przychodzący a chęć zaarendowania mający powinien się opatrzyć w potrzebne probki papierowe, i gotowe lub niesprzeczną kaucyą fideiusoryczną tysiąc złotych ryń. wynoszącą, tudziez zakładem (vadim) po 10 od sta mianowicie od summy wyptywającej z rozhođu artykułow, to jest 500 zł. ryń. Ktory to zakład po akceptowanym rezultacie licytacyynym i potwierdzonym kontrakcie do summy złożyć się mącey kaucyi powrócony będzie, gdyby zaś kontrahent od pierwszey arendy przed zawarciem kontraktu odstąpić, tedy takowy zakład na korzyść skarbową weydzie.

We wszystkich dalszych warunkach mogą się mącey chęć arenowania w tuteyszey C. K. dy-



rekcyi expeditu gubernialnego rozpatrzyć, a zatym do niey poprzede się udać. W Krakowie dnia 3 Marca 1799.

*Leopold Szmid.*

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymiają tym edyktem Pani Eleonorze Wilkoszewski: że Pan Ignacy Małewski dnia 6. marca r. bieżącego u sądow tych, o wyznaczenie exekucyi na rzeczy ruchome a to końcem odebrania summy 28. czer: z prowizyą, żałobę na nią poдал, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie obżałowana zostaię, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduię się, oneyże adwokata Pana Niemtza ziey szkoda i iej kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to iest dnia 15. Czerwca r. bieżącego do rozprawy ustney sama stanęła, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłała, albo nakoniec inego sobie patrona obrała, tego sądom tutejszym wymieniła, i podług przepisu tych źródkow prawa używała, ktore do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

*Darowski.*

*Gellinek.*

*Jan Morak.*

**Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey. W Krak. d. 15 Mar: 1799.**

*Elsner.*

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Lublinensium omnibus, & singulis, quorum interest, hisce notum redditur: Paulam de Szembekie imo Łubińska, zdo Potacka, & 3tio voto Ogińska fatis cesyflise, ac plures successores, quorum loco ubicationis iudicio ignota sunt, post se dereliquisse, quapropter sine rite & ordinate pertractandæ substantiæ huiusce successionalis prænominati successores, qui ad adeundam hanc hæreditatem se habere credunt, hisce aditantur, sub incurrendo secus rigore hæreditatem fatis decesse tanquam derelictam tractatum iri.

*Pietruski.*

*Wrabetz.*

*Purtscher.*

Ex Cons. Cæs. Reg. Fori Nobil. Lublin. Galiciæ Occidentalis die 18 Februarii 1799.

*Gangel.*

C. K. sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymiają tym edyktem Imć kiedzu Adamowi Krasieńskiemu Biskupowi Kamienieckiemu, Imć Onu Adamowi Krasinskiemu, i Pani Annie z Krasieńskich Bronikowskiey, że W. Iozef Popiel u sądow tych o zapłaceniu summy 6000. zł. pol. żałobę na nich poдал i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znajduią się, im patrona tuteyszego Bogusława Krętowicza z ich szkoda i kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie, oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby wczasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90. dni sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłałi, albo nakoniec inego patrona obrali, tego sądom tym wymieniłi podług przepisu tych źródkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dań w Lubliwie dnia 6. Marca 1799.

*Ig. Puchuski.*

*Einberg.*

*Purtscher.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.

*Dostenberg.*

**Z. C. K. pełnomocney zadworney kommissii galicyi zachodniey**

Względem obsadzenia miejsca drugiego gubernialnego Translatora na Galicyi wschodnią.

Ponieważ do konkursu w roku przeszłym tak w Galicyi wschodniey iako i wtuteyszym kraiu rozpisanego końcem obsadzenia miejsca drugiego gubernialnego wschodnio galicyjskiego polskiego Translatora z pensyą roczną 400. złto. rvne. żaden z zdalnych zupełnie kompetentow nie poдал się, i dla tego powtorne rozpięcie konkursu na obsadzenie tegoż urzędu nakazane zostało: więc podaię się niniejszym ku powszechney wiadomości, ażeby owi, ktorzy wyż rzezonny urząd otrzymać sobie życzą, z zaswiadczeń wiary godnych względem nieskazytelnego moralnego charakteru swego wykazać się wstanie są, oraz ięzyki niemiecki, łaciński i polski doskonale posiadają, prózby swe z przyłączeniem po-

trzebnych zaświadczeń naydaley do 10 Maia r. b. wtuteyszo-kraiowey pełnomocney zadworney Komisyi podali, na dniu zaś 15. Maia r. b. o godzinie 9. przed południem w Krakowie u W. de Baum Konsyliarza gubernalnego dla zdania osobistego examinu zgłosili się.

w Krakowie dnia 14. Lutego 1799.

*Leopold Schmid.*

Cef. Kr. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymiają tym Edyktem WW. Kazimierzowi Brzozowskiemu małoletniemu, i jego matce opinkonce Teresie z Laskiewiczow Brzozowski, że JW. Adam hrabia Krasieński u Sądow tych w sprawie o komportacyę dokumentow do dobr wsi Horodzieski służyących i zestanie komornika z Geometra do rozmiaru rożny h gruntow exekutoryalną żatobę na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie oni zostali, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znajdujają się, im patrona tuteyszego Adama Katińskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępca postanowily, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 28 Maia r. b. sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrałi, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikająca, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 18 Lutego 1799.

*Iq. Puchusi.*

*Fran Brożowski.*

*Fran. Purtrcher.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.

*Dostenberg.*

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymiają tym edyktem W. Adamowi Dłuskiemu dobr Piaskow - Zemiańskich dziedzicowi w Cyркуle Chełmskim, że wspólna komisja warszawska przez kuratora tuteyszego adwokata Reynbergera, u sądownych w sprawie o detaxacyę dobr wzmiakowanych na zadosyć uczynienie sumy 3260. zło. pol. 9. groszy masie Heyzlerowskiej, winney żatobę na niego podał, i detaxacyę dnia dzisieyszego otrzymał.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie on został lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduie się iemu patrona tuteyszego Bonawenturę Węglińskiego z jego szkodą, i jego kosztem zastępca postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby niezwłocznie sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrał tego sądom tym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikająca, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 15 Marca 1799.

*Iq. Puchusi.*

*Franciscus Brożowski mp.*

*Franciscus Purtrcher.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.

*Dostenberg.*

C. Kr. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X Michał Sołtyk dziekan katedralny Krakowski u sądownych, o zapłacenie sumy tak kapitalney 336 ezer. zło. iako i prowizjonalney 3336 ezer. zło. żatobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te, dla niebytności obżatowanego w C. K. państwach dziedzicznych iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tuteyszego Pana Osławskiego z jego szkodą i jego kosztem, zastępca postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienić, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do obrony za nayskuteczniejsze osądzi, ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikająca, samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać byli winni.

*Jozef de Nikorowicz*

*Jozef de Cronsfels.*

*Jqn Marak.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 27 Marca 1799 roku.